

# KURIER Wileński

WTOREK, 23 MARCA 1993 R.  
Nr 54 (12078)

## Ze szklanego ekranu - do obywateli

Wczoraj w telewizji przemawiał prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas. W przemówieniu podzielił się wrażeniami z wizyty roboczej w Danii i Islandii. Spotkania z przywódcami tych krajów były bardzo owocne. Nie wątpię, pomogą one poprawić nasze rzeczowe stosunki gospodarcze.

W trakcie wizyty omówiono kwestie w interesie handlowym, przemysłowym, w dziedzinie inwestycji i innych kwestiach państwowych. Brazauskas poinformował, że Litwa doskonale funkcjonuje jako bankowy kraj. Ten gotówkowy potencjał Litwy w udzielaniu wielokrotniej pomocy w interesie Danii jako prezesującej Europejskiej Współnoty Gospodarczej skłama jest do przycięcia nas do struktur Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

W Islandii prezydenta bardzo zainteresowało wykorzystanie wód podziemnych w produkcji energii elektrycznej. Pożyczył on, że warto i nam skorzystać z tego doświadczenia.

Prezydent mówiąc o stosunkach z Rosją zaznaczył, że wypracowanie obcych wojsk trwa. W najbliższym czasie, które były

by w stanie powstrzymać ten proces. Jednocześnie A. Brazauskas zwrócił uwagę na to, że odzyskane od wojskowych rosyjskich pieniądze jest źle przechowywane.

Prezydent ubolewał, że dotychczas nie podpisano umowy o współpracy handlowej i gospodarczej z Rosją na rok bieżący, co jego zdaniem, zostanie uczynione w najbliższym czasie. Odrzucił możliwość udziału w radzie ds. ropy naftowej i gazu rządów krajów WNP. Litwa w żadnych postawieckich związkach nigdy uczestniczyć nie będzie. Nie zezwala na to litewskie prawo jak też nasze przekonania, powiedział prezydent.

A. Brazauskas opowiadał się natomiast za pozytywne dla Litwy współpracą handlową i gospodarczą z poszczególnymi krajami WNP z przestrzeganiem wszystkich zasad politycznych. Rosja, Białoruś, Ukraina, Kazachstan, Turkmenia, inne kraje Azji Środkowej mogą być pozytywnymi partnerami Litwy, powiedział.

A. Brazauskas zaznaczył, że sytuacja gospodarcza Litwy jest w br. Produkcja przemysłowa w porównaniu z rokiem ubiegłym w br. zmalała o 57 proc., tragiczna sytuacja jest na wsi. Zarówno rząd, jak i Sejm oraz ja,

prezydent, robimy wszystko, co leży w naszej mocy, ale żaden rząd i żaden prezydent nie potrafi szybko zreanimować gospodarki. Po zburzeniu starych i przy braku nowych struktur na wsi produkcja rolna nadal podupada. W lutym dostarczono o 37 proc. produkcji rolnej mniej w porównaniu ze styczniem. Zdaniem prezydenta, racjonalne wykorzystanie ziemi tego lata zdecydowanie o naszej egzystencji. Cała ziemia ma być uprawiana, aby plon siewu wiosennego był pomyślny. Utworzono fundusz nasienne, na który przeznaczono 13 mld talonów - z budżetu i dodatkowych kredytów. Zostanie on wykorzystany na niezbędne dla siewu paliwo dieslowe, benzynę, nawozy. Uprawa ziemi i siew - to nasze główne zadania, powiedział prezydent.

A. Brazauskas zaapelował do mieszkańców Litwy o zachowanie spokoju. Powiedział on, że znana jest ciężka sytuacja mieszkańców Litwy i rząd czyni wszystko, co może, aby chociaż częściowo skompensować wzrost cen żywności. Strajki nie są środkiem sprzyjającym poprawie sytuacji - powiedział. Prezydent wezwał wyjątkowo rewolucyjnie nastrojonych ludzi do wyjaśnienia pretensji.

## Cele i strategia - te same

20 marca br. w Wileńskim Domu Nauczyciela odbył się V zjazd „Vilnii”. W odróżnieniu od poprzednich, obecny zaszczytowało mniej osób oficjalnych. Obecni byli przewodniczący Państwowej Komisji Problemów Regionalnych, poseł na Sejm RI R. OZOLAS oraz poseł J. DRINGELIS.

Na wstępie prezes „Vilnii” K. Gaŗwa stwierdził, że „Vilnija” powstała, aby aktywizować państwowe struktury wobec Wileńszczyzny, którą - jak powiedział - spolszczono i zruszczono. Zaznaczył, że to ciężka praca, i biorą w niej udział starzy wilanianie, a pomagają im oddziały „Vilnii” w Kownie i Poniewieżu. W okresie sprawozdawczym skierowano 50 pism oficjalnych do RN, rządu, ale mówca żalił się, że odpowiedzi otrzymał tylko na czwartą część tych listów.

Prezes skrytykował politykę władz wobec tego regionu i stwierdził, że Rada Najwyższa „zrobiła najlepszą robotę rozpuszczając rady rejonów sołectniczego i wileńskiego” - jak stwierdził - za ich antykonstytucyjne działania. Ubolewał też, że do nowego 6 rządu, nie wprowadzono aktywnego w przeszłości aktywistę i zwolennika „Vilnii”, byłego ministra gospodarki leśnej R. Klimasa. Prezes zaznaczył, że fakt ten zostanie na pewno opisany w nowej wileńskiej Głosce.

Na zjeździe przemawiali aktywnie przedstawiciele oddziałów „Vilnii” z innych miast. Przedstawiciel Kowna robił wyrzuty dla ambasadora RP w Wilnie J. Widackiego, że ten podczas otwarcia siedziby oddziału Kowieńskiego ZPL obraził się na poczynania aktywistów i wyszedł do innego pokoju... Opowiedział o patronacie nad rejonem sołectniczym podczas wyborów prezydenckich i samorządowych, i o tym, że ostatnie lata dostarczono do Sołectnik dziesiątki ton żywności, około 100 kg

lekarstw i pastę do zębów. Mieszkańców rejonu odwiedzali lekarze aż z Kowna. A głównie, według mówcy, trzeba popierać tam litewskie szkoły, klasy i szczególnie przedszkola. Podziękował on Państwowej Komisji Problemów Regionalnych za współpracę stwierdzając, że „gdymy nie było komisji regionalnej, to nie byłoby i nas”.

Jego kolega z oddziału powiślańskiego „Vilnii” stwierdził, że z dnia na dzień Wileńszczyzna staje się kolonią Polski, choć i nie argumentował tego. W związku z tym, jego zdaniem, „Vilnija” powinna stać się organizacją polityczną, która objęłaby nie tylko Wileńszczyznę, ale i ziemie białoruskie, gdzie mieszkają Litwini i „kraj suwalski”. Ubolewając nad Litwą południowo-wschodnią powiedział on, że kraina ta znalazła się w sytuacji, w jakiej nie była ani przy Polakach, ani przy Niemcach, a tymczasem mamy swój rząd - konkludował. Mówca również smucilo to, że - jak się wyraził - w 125-tysięcznym Poniewieżu do szeregów „Vilnii” należy tylko 50 osób.

Z kolei R. Ozolas, przewodniczący Państwowej Komisji Problemów Regionalnych wyraził zadowolenie, że był wśród tych, którzy tworzyli „Vilniję”. Stwierdził on, że choć Komisję te zreorganizowano, to udało się udowodnić Sejmowi i rządowi, że jest ona potrzebna. Zapowiedział on swojemu koleżce z Poniewieża i wyraził opinię, że „Vilnii” w żadnym wypadku nie należy przekształcać w strukturę polityczną na zasadzie narodowej, bo przecież chodzi o idee.

Komisja Problemów Regionalnych tworzy program dla Wileńszczyzny i jej przewodniczący zachęcał, aby „Vilnija” swe idee aktywnie przedkładała dla różnych instytucji rządowych. Z kolei zastępca Przewodniczącego (Dokończenie na str. 3)

## A. Brazauskas spotkał się z N. Obiertyszewem

Wczoraj prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas spotkał się z naszymczasowym i Litwie. Spotkanie odbyło się w siedzibie ambasadora Rosji w Litwie. W spotkaniu uczestniczył również ambasador Rosji w Litwie, N. Obiertyszew.

W spotkaniu minister spraw zagranicznych Litwy Povilas Gylys podczas spotkania dokonano ogólnego przeglądu na zaistniałe w Rosji i istniejące w Litwie problemy na temat perspektyw rokowania, jakie stanowisko Litwy w sprawie wzajemnych stosunków, rozmawiano o

ewentualnych spotkaniach przywódców państw.

Ambasador Rosji podkreślił, że nie zmienia się ogólne stanowisko Rosji w sprawie wycofania wojsk z Litwy. Prezydent Litwy i minister spraw zagranicznych Litwy stwierdzili, że taktownie stanowisko Litwy nie oznacza miękkości i nie należy się spodziewać ustępstw. Wycofanie wojsk rosyjskich z Litwy jest naprawieniem dawnych krzywd, dlatego nie powinno być uzależnione od jakichkolwiek innych kwestii.

Zakceptowano, że trzeba jak

najszybciej wznowić rozmowy i dążyć do wspólnego porozumienia politycznego państw. Prezydent Litwy wyraził zdecydowane stanowisko, że w najbliższych dniach zostanie sformowana i zatwierdzona delegacja Litwy na rozmowy z Rosją.

Jak powiedział P. Gylys, rozmowa była utrzymana w poprawnym tonie, ambasador Rosji nie wysuwał żadnych warunków lub żądań. Jednakże odczuwa się pragnienie Rosji uszytnienia swego stanowiska. To, zdaniem Povilasa Gylysa, może spowodować odpowiednią reakcję.

## Litwa popiera Borysa Jelcyna

Wczoraj na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych Sejm Litwy rozprawił się o kwestię wycofania wojsk rosyjskich z Litwy. Wobec zachodzących w Moskwie zmian, prezydent Borys Jelcyn i Kady Najwyższej Rosji, na konferencji prasowej Sejm Litwy przedłożył wniosek o wycofanie wojsk rosyjskich z Litwy. Na posiedzeniu komisji rozprawił się o wycofaniu wojsk rosyjskich z Litwy. Wobec zachodzących w Moskwie zmian, prezydent Borys Jelcyn i Kady Najwyższej Rosji, na konferencji prasowej Sejm Litwy przedłożył wniosek o wycofanie wojsk rosyjskich z Litwy. Na posiedzeniu komisji rozprawił się o wycofaniu wojsk rosyjskich z Litwy. Wobec zachodzących w Moskwie zmian, prezydent Borys Jelcyn i Kady Najwyższej Rosji, na konferencji prasowej Sejm Litwy przedłożył wniosek o wycofaniu wojsk rosyjskich z Litwy.

wydarzeń w Moskwie podjęto wspólną decyzję, którą w Telewizji Litewskiej odczytał minister spraw zagranicznych, P. Gylys.

Przewodniczący Sejmu RL C. Juršenas podkreślił, że nie zmieniło pozostałe stanowisko Litwy względem Rosji. Litwa popierała i będzie popierać kurs przemian demokratycznych w Rosji oraz konsekwentne dążenie Rosji do gospodarki rynkowej oraz wyraża poparcie dla prezydenta Rosji B. Jelcyna. Litwie zależy, by

w Rosji utrzymana została ciągłość polityki zagranicznej, dająca gwarancje, że porozumienia litewsko-rosyjskie, przede wszystkim dotyczące wycofania wojsk rosyjskich będą respektowane i realizowane dokładnie.

Poinformowano również dziennikarzy, że prezydent Republiki Litewskiej A. Brazauskas razem z prezydentem Estonii L. Merim i przewodniczącym Rady Najwyższej Lotwy A. Gorbanowem uzgodniła stanowiska i zamierza opublikować wspólny dokument państw bałtyckich w sprawie sytuacji w Rosji. (ELTA)

o problemach bezpieczeństwa regionu bałtyckiego.

W przededniu posiedzenia odbyła się narada ministrów obrony i ambasadorów krajów Północnoatlantyckiej Rady Współpracy. Prawdopodobnie osobną naradę przeprowadzą ministrowie obrony krajów bałtyckich. (ELTA)

## OSWIADCZENIE MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Jednym z głównych kierunków litewskiej polityki zagranicznej jest utrzymanie dobrych stosunków z sąsiednimi państwami. Federacja Rosyjska wśród sąsiadów Litwy zajmuje wyjątkowe miejsce. Jest to liczący się partner polityczny i gospodarczy naszego kraju.

Nowe władze Litwy doskonale zdają sobie z tego sprawę. Są one wielce zainteresowane dobrymi, wzajemnie pozytywnymi stosunkami z Rosją. Gotowe są one do usuwania przeszkód na drodze do współpracy. Tego samego oczekują również od drugiej strony nawet w bardzo złożonych dla Rosji warunkach.

Ostatnio jednak są przejawy, że taktowny, życzliwy stosunek Litwy do Rosji w Moskwie i Wilnie niekiedy usiłują interpretować jako słabość nowej władzy litewskiej, skłonność do jednostronnych ustępstw.

W związku z tym oświadczamy, iż naszą gotowość do manifestowania życzliwości nie powinna być niewłaściwie rozumiana jako brak wyraźnego stanowiska bądź wahanie.

Siła stanowiska litewskiego jest prawda historyczna. Litwa nie wyrzuciła krzywd swym sąsiadom. Historia dała nam szansę na odrodzenie swej państwowości i nikt nie zmusi nas do wyzaczenia się tego. Dlatego też i nadal będziemy zmierzać ku temu, aby w naszym państwie nie było obcego wojska. Zaznaczamy, że wycofanie wojsk z Litwy nie jest ustępstwem na rzecz Litwy. To nie jest wynagrodzenie krzywdy historycznej.

Republika Litewska już do roku 1993 poczyniła niemało kompromisów. Np. przyjęła zerowy wariant ustawy o obywatelstwie.

Litwa gotowa jest do wznowienia rozmów z Federacją Rosyjską. Zdając sobie sprawę z całej złożoności sytuacji politycznej w kwestii rozmów wierzmy, że przyniosą one korzystny dla obu stron wynik, posłużą rozwojowi stosunków dobrośąsiedzkich między obu państwami.

Povilas GYLIS,  
minister spraw zagranicznych  
Republiki Litewskiej

## A. BUTKEVICIUS UDĄŁ SIĘ DO BRUKSELI

21 marca do Brukseli udał się minister obrony krajów Audrius Butkevičius. Uczestniczy on w posiedzeniu ministrów obrony Północnoatlantyckiej Rady Współpracy.

Posiedzenie rozpocznie się 29 marca. Wcześniej A. Butkevičius spotka się z pracownikami NATO, przewidziany jest jego odczyt dla oficerów NATO



# Kalejdoskop różnaitości

## NAGRODY STRAZNIKOM PAMIĘCI

Wczoraj w murach „Kuriera Wileńskiego” kierownik Konsultacji Generalnego RP w Wilnie p. Dobiasław Rzemieniecki wręczył Złote Medale Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej naszym kolegom redakcyjnym Halinie Jotkaiło i Jerzemu Surwile, a Medalem Srebrnym został udekorowany Zbigniew Markowicz. Jest to w pełni zasłużona ocena wspomnianej trójki za publikacje i zdjęcia na naszych łamach oraz w książkach o martyrologii walk i męczeństwa naszych rodaków w czasie II wojny światowej jak też w okresie stalinizmu, pomoc w ochronie narodowych miejsc pamięci.

Serdecznie gratulujemy! I — tak trzymać!

## MORD ŻYDÓW — UPAMIĘTNIONY

W lesie Widzjiris niedaleko Olity odsłonięto zespół pomnikowy ku czci ofiar popełnionego na Żydach ludobójstwa.

Napis na zespolo głosi: „Przechodniu, zatrzymaj się! Ta ziemia przesiąknięta jest krwią ludzką”. Po kilku krokach przyciąga wzrok metalowy szpil z napisami w językach litewskim i żydowskim: „W tym miejscu w latach 1941—1944 naziszi i ich miejscowi slugi samorządowi kilkadziesiąt tysięcy Żydów — dzieci, kobiet, mężczyzn, przeważnie przywiezionych z innych krajów”. Ścieżki prowadzą do dziewięciu dołów — bratnich mogił. W każdym dole na czarnym postumencie nieduży pomnik w kształcie białej piramidy.

## GEST MORSKIEGO ADMIRAŁA

Dowódca Marynarki Bałtyckiej admirał W. Jegorow w odpowiedzi na apel mera Kłajpedy B. Petrauskasa o przyspieszeniu przekazania kasyna oficerskiego pracownikom kultury miasta, dopomógł w przyspieszeniu tej sprawy. Wojskowi obiecali przekazać pomieszczenie do dyspozycji samorządu do czerwca br. Powstanie tu miejski ośrodek kulturalny. W gmachu, gdzie jest sala na 500 miejsc, ulokują się Filharmonia Kłajpedzka, zawodowe zespoły artystyczne miasta.

## „OBCE” KOLEGIUM

W Kłajpedzie otwarto Kolegium Języków Obcych, działające na bazie szkoły pedagogicznej. W grupach języków angielskiego i niemieckiego uczą się pedagodzy, posiadający nawyki języka obcego i pragnący się przekwalifikować. Wykładają im nasi oraz zagraniczni specjaliści. Stuchacze kolegium zdobędą dyplomy nauczycieli języka obcego szkoły średniej.

Tego lata do kolegium będą też przyjmowani uczniowie szkół średnich. Za cztery lata zdobędą oni specjalność nauczyciela klas początkowych z prawem nauczania języka obcego w klasach początkowych.

## OBYWATELE LITWY, ZAGRANICA I PRAWO

19 marca w Wilnie parafowano — przygotowano do podpisania umowę między Republiką Litewską i Ukrainą w sprawie pomocy prawnej i stosunków prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych.

Umowa ta pod względem treści podobna jest do podpisanych już przez Litwę porozumień z innymi krajami — Rosją, Białorusią, Mołdową, powiedział jeden z autorów tych dokumentów, wiceminister sprawiedliwości Litwy, zatwierdzony ostatnio na członka Sądu Konstytucyjnego S. Sedbaras. Do najważniejszych jej zasad należy zapewnienie bezpieczeństwa swych obywateli, którzy znaleźli się w innych państwach, obrona ich interesów, udzielanie pomocy w sprawach cywilnych i karnych. Pracownicy Prokuratury Generalnej Litwy mogli już skorzystać z możliwości, jakie daje taka umowa między państwami z Łotwą i przeszłali przebywającego w więzieniu w Rydze przywódcę OMON-u S. Parfionowa. S. Sedbaras stwierdził, że obecnie przewidziano przygotowania jeszcze 4—5 dokumentów dotyczących porozumień prawnych. Ostatnio przekonano się, że trzeba zadbać o umowy między państwami również z takimi odległymi krajami jak Turcja, Chiny, do których wyjeżdża wielu handlowców, turystów z Litwy.

## KOGO INTERESUJE JĘZYK LITEWSKI MOŻE PRZYBYĆ

23 marca w Wilnie, w sali Państwowej Inspekcji Językowej rozpoczęła się seminarium dla językoznawców samorządów rejonowych i miejskich. Będą omawiane najaktualniejsze zagadnienia kultury języka, terminologii, biurowości i prawne. Referaty wygłoszą przewodniczący Państwowej Komisji Języka Litewskiego prof. Albertas Rosinas, dyrektor Instytutu Języka Litewskiego, członek korespondent Akademii Nauk Aleksandras Vanagas, inni najwybitniejsi językoznawcy Litwy, jak też specjaliści biurowości, przedstawiciele Państwowego Biura Patentów. Seminarium potrwa 2 dni.

Adres Państwowej Inspekcji Językowej: Vilnius, Vieniulo 8 (IV piętro). Początek seminarium o godz. 11.

## NAJMIĘKNIJSZY PIES

Czarny rosyjski terier Arre-Frais-Klering został uznany za pierwszego zwycięzcę championatu Litewskiego Towarzystwa Kynologów. Właścicielem psa jest kłajpedzianin R. Korablin.

Championat spośród ponad tysiąca psów uczestniczących w zawodach międzynarodowej jury wybrało przez dwa dni. Aż 7 ekspertów przybyło z Węgier, po 1 z Austrii, Wielkiej Brytanii, Norwegii, Francji.

W końcu tygodnia w litewskim „Litexpo” można było obejrzeć psy aż 75 ras, przywiezione z różnych miast i rejonów Litwy, jak też z Łotwy, Estonii, Białorusi, Polski, Rosji. Była to największa wystawa psów, jaka kiedykolwiek odbywała się w naszym kraju.

Na podstawie doniesień prasowych i radia przygotował Henryk MAZUL

# Dziś w bankach litewskich

Litewski komercyjny „Vytils”: (22.III): dolar — 475,80 (skup), 490,20 (sprzedaż), marka niemiecka — 287, 90 (skup), 296,60 (sprzedaż), rubel rosyjski — 0,50 (skup), 0,63 (sprzedaż).

Innowacji: dolar — 475 (skup), 489 (sprzedaż), marka niemiecka — 281 (skup), 288 (sprzedaż).

„Litewski verslas”: dolar — 475 (skup), 489 (sprzedaż), marka niemiecka — 284 (skup), 293 (sprzedaż).

„Litimpex”: dolar — 478 (skup), 488 (sprzedaż), marka niemiecka — 281 (skup), 290 (sprzedaż), rubel rosyjski — 0,50 (skup), 0,65 (sprzedaż).

# Jelcyn przekroczył Rubikon

W sobotę wieczorem o godz. 20 czasu moskiewskiego występując przed kamerami telewizji prezydent Rosji B. Jelcyn ogłosił wprowadzenie w kraju rządów prezydenckich.

Długo i z napięciem oczekiwane przemówienie oznaczało w praktyce jedno — prezydent przekroczył graniczny Rubikon, a Rosja weszła w nową epokę. Dziś jeszcze nie można określić, jaka ona będzie. Kto będzie zwycięzcą? Walka o władzę w Rosji jeszcze trwa. Ale wydaje się, że jest to już ostatni jej etap.

Ogłoszony w sobotę dekret Jelcyna przewiduje przeprowadzenie 25 kwietnia ogólnonarodowego referendum w sprawie wotum zaufania dla prezydenta. „Wybrałście mnie w 1991 r., dziś zwracam się do was zapytaniem — czy mam być dalej prezydentem, czy też władza ma być w rękach Zjazdu Deputowanych, który dąży do reaktywowania komunizmu?” — powiedział Jelcyn. W swym orędziu prezydent wezwał naród do poparcia go i zagwarantował wszystkie podstawowe prawa i wolności obywatelskie. Jeśli 25 kwietnia naród poprze Jelcyna, rozwiśnie on parlament i ogłosi nowe wybory do Zgromadzenia Narodowego.

Ogłoszony w sobotę plan Jelcyna zapowiada tymczasem: przeprowadzenie szybkiej reformy rolnej, prywatyzację majątku przemysłowego, wsparcie małego biznesu, wprowadzenie robót publicznych (ze względu na ogromne bezrobocie), stabilizację rubla, kompensację strat na księżczkach oszczędnościowych, walkę z korupcją, utrzymanie dyscypliny wśród wszystkich republik, wchodzących w skład Federacji Rosyjskiej. Do czasu referendum parlament Rosji może się zbierać, ale nie może podejmować decyzji sprzecznych z dekretem pre-

zydenta.

W reakcji na wystąpienie Jelcyna i wprowadzenie rządów prezydenckich w niedzielę w Moskwie na nadzwyczajne posiedzenie zebrała się Rada Naryzyczna. Obradom, które rozpoczęły się w atmosferze oburzenia towarzyszyła wyraźna niepewność. W chwili kiedy rozpoczynał się dyskusję, wokół Białego Domu trwała demonstracja przeciwników Jelcyna.

On sam, mimo zaproszenia nie pojawił się na sali obrad. Przybył tam natomiast wiceprezydent A. Ruckoj, premier W. Czernomyrdin, przewodniczący Sądu Konstytucyjnego W. Zorkin i członkowie rządu. Występując z parlamentarnej trybuny wiceprezydent Ruckoj, stwierdził, że nie można zabronić prezydentowi rozpisania referendum o wotum zaufania dla siebie, natomiast pozostałą część prezydenckich postanowień określił jako niezgodne z Konstytucją i mogące mieć niebezpieczne następstwa. Tego samego zdania był W. Zorkin, który jeszcze raz powtórzył, że ostatnie wydarzenia to próba przewrotu.

Główny rywal Jelcyna R. Chasulbatow, który przerwał swą podróż po krajach WNP, powiedział, że deklaracja Jelcyna prowadzi do dyktatury w Rosji. W czasie debaty kilku mówców wyzywało do odsunięcia Jelcyna od władzy. Atmosfera obrad uległa zmianie z chwilą, gdy okazało się, że najbardziej liczący się ministrowie — obrony, bezpieczeństwa oraz spraw wewnętrznych podpisał oświadczenie wyrażające poparcie dla prezydenta oraz zasad Konstytucji.

Minister obrony P. Graczow



pojawili się na sali obrad, oznajmił, że mimo trudnej sytuacji, w jakiej stoi armia, zachowa ona wierność. W odpowiedzi Chasulbatow rzucił mu, że próbuje od odpowiedzialności. W niedzielnym wywiadzie dla Jelcyna wyraził nadzieję, że prezydent wykreśli kret okrzepły jako nową Konstytucję. W końcu parlament uchwałę polecającą trybunalemu konstytucyjnemu zobowiązała do podjęcia decyzji. Można domyślać, że w dalszej kolejności prezydent wyznaczy Sąd jak wyznanie Jelcyna jako niegodnego stanu, zaś prezydent oznajmił, że nie ma go werydyku. Decydującą rolę w tym czasie B. Jelcyn zagrał silniejszymi niż dotychczas, ale też sam zwiększył swych przeciwników w Moskwie trwa. Wczoraj w Moskwie odbyła się sesja mająca ocenić decyzję prezydenta. Jej uczestwem wzięli w tym czasie W. Zorkin, który komplikował fakt, że posłał tekst projektu dekretu. Do czasu tej gazety nie otrzymałem szczegółowych doniesień na temat.

# Świat patrzy na Moskwę

Poparcie dla sobotniego orędzia B. Jelcyna ogłosiło wiele rządów na całym świecie, m.in. 7 najbogatszych państw, Wspólnota Europejska, kraje bałtyckie, Praga, Budapeszt, Warszawa, Sofia.

Jak wynika z doniesień, rosyjskie MSZ poinformowało amerykańską ambasadę w Moskwie o przemówieniu Jelcyna na krótko przed jego wystąpieniem.

## STANY ZJEDNOCZONE WIEDZIAŁY WCZĘSNIEJ

o planach Jelcyna, pozwoliło to prezydentowi Clintonowi obserwować przemówienie rosyjskiego prezydenta bezpośrednio.

W kilka godzin po jego zakończeniu, prezydent Stanów Zjednoczonych dał oświadczenie zdecydowanie popierające pre-

zydenta Rosji. Clinton z zadowoleniem odnotował, że Jelcyn obiecał szanować prawa i wolności obywatelskie w okresie rządów dekretami.

Spóśród innych amerykańskich reakcji, jeden z senatorów, przewodniczący podkomisji do operacji zagranicznych stwierdził, że rząd amerykański i prezydent Clinton

## NIE MAJĄ ŻADNEJ INNEJ ALTERNATYWY

niż poparcie dla Jelcyna, gdyż jest on największą nadzieją na postępy demokracji w Rosji.

Senator ostrzegł jednak prezydenta przed zbytym wiązaniem się z Jelcynem i zalecił mimo poparcia zachowanie niezbędnej swobody ruchów na wypadek, gdyby na miejsce

# Zmiana warty we Francji

Tak, jak się spodziewano, wstępne oceny pierwszej tury wyborów parlamentarnych we Francji wskazują na zwycięstwo pravicowej koalicji. Występująca pod nazwą Unia dla Francji koalicja pravicowa uzyskała 39,6 proc. głosów i ma powody do radości w odróżnieniu od socjalistów, którym udało się uzyskać zaledwie 20,6 proc., co oznacza drugoczątką klęskę dotychczasowej partii rządzącej. Komuniści, którzy osiągnęli 9,2 proc. wciąż mają szansę na grupe parlamentarną liczącą około 25 deputowanych. Na dokładniejsze liczby przewidzianych mandatów w każdej partii jest jednak jeszcze za wcześnie. Doświadczenie wskazuje bowiem, że druga tura może albo potwierdzić wyniki pierwszej, albo nieco je skorygować. Niczego to jednak nie zmieni w układzie sił przyszłej izby. „Zie-

loni”, którzy wygrali wybory w sondażach, zostali praktycznie wyeliminowani. Zamiast spodziewanych 15—18 proc. zadowolili się muszją 7,7 proc. głosów. Nie będą mieli ani jednego deputowanego. Skrajnie pravicowy Front Narodowy Jean Marie Le-paina zdobył 12 proc. głosów.

W pierwszych wypowiedziach przywódcy socjalistycznej przynależni, że ponieśli drugoczątką porażkę. Na prawicy brak też triumfu. Przeważa ton trzeźwej ostrożności „nasze zwycięstwo jest wynikiem odrzucenia socjalistów, musimy je zmienić w entuzjastyczne przystąpienie do naszego programu” — powiedział jeden z przywódców Unii dla Francji.

Trudno się z tym nie zgodzić. Bezprecedensowa na przestrzeni poprzedzenia pierwsza klęska lewicy wiąże się z biernością wyborczą przekraczającą 30 proc., gdy na ogół w wyborach parlamentarnych głosowało około 80 proc. wyborców. Oznacza to, że Francuzi pozostają nieufni wobec polityków, a że zmieniają większość nie wiążą większych nadziei.

## ZACHÓD SOLIDARNO POPARŁ JEJCYN

i jego decyzje rządowej pomocy dekretów do przeprowadzenia referendum 23 kwietnia br. Francuzi do szybkiego zwolnienia siedmiu najbardziej wrotych państw świata skoordynowana pomoc sowej dla Rosji. Minister zagranicznych Niemiec kł zaznaczył, że zwolniskiego rządu.

## JELCYN POSIADA DO GRANICY TOLERANCJI

w świetle zachowania doł. Jednocześnie powołał do niemieckiego powołał rząd RFN w pełni popierają B. Jelcyna i na jego dowodu. Władze między innymi a tem.

## PRZED ZBLIŻENIEM WOJNY DOMOWEJ

w Rosji ostrzegł po w dniu telewizyjnym prezydent Gruzji. Porównał on sytuację w Rosji do sytuacji w Niemczech w 1933 roku, kiedy to Hitler zdobył władzę. W sierpniu 1991 r.

Na podstawie doniesień prasowych i radia przygotował M. G.









**W**skazał mi fotel stojący akurat pod wielkim modrzewiowym krzyżem, który zajmował prawie całą ścianę. Od sufitu do podłogi. A jakby był prosto od siekiery, nic nie zbehlowany, wszędzie pełno zadziórów, ręką by pociągnął, to by pewnie drzazg sobie nawbił. I już miałem powiedzieć, że ten cieśla, co robił ten krzyż, to bym go do budowy chlewo- w nie wziął, gdzieś to tyle zadziórów pozostawił, ale uprzędił mi.

— Patrzysz na ten krzyż? Robił go nie byle kto.

— To widać — powiedziałem i klapałem na fotel, zapadając się jak w kopce siana.

Wziął ode mnie laski, jedna mu wypadła, to ja sam podniosłem, choć widać było, że z wysiłkiem się schyla, zasapał się, poczerwieniał. Rozejrzał się, gdzie te laski postawić czy położyć, i w końcu powiesił je na ramieniu tego krzyża. Nalał w kielichy, mnie do pełna, sobie tylko trochę, tłumacząc się, że musi je- szcze różnicę odprawić, bo mu wikary zachorował. Podał mi kielich do ręki, żebym nie musiał się podnosić, bo z dala trochę stał. Chciałem nawet się dźwignąć, choć bez lasek nie wiem, jak-by mi to poszło. Ale położył mi rękę na ramieniu, żeby siedzieć. I sam siadł w fotelu naprzeciw.

Wino było słodkie, aż mdle. Prawdę mówiąc, nie lubię wina. A już słodkie przez gardło ledwo mi przechodził, nie wiem, jak to ludzie piją. Ale przecież nie mogłem mu tego powiedzieć. I pochwalałem, że dobre.

— Musi być zagraniczne.

— Nie, z porzeczek — powiedział. — Smakuje ci? To Helena, moja gospodyni, takie wina robi. Ucieszył się, jak jej po- wiem, że chwalił. Dodaje trochę czkizkiej róży, ziarenek jałowca, coś tam jeszcze. Ale strze- że tego jak jakiegis tajemnicy. Nawet mnie do końca nie chce nigdy powiedzieć, z czego robi. Smakuje księdzu, powiada, to pić i się nie pytać. Nie wszystko się musi zaraz wiedzieć. — Uniósł kielich. — No, to twoje zdrowie. — I dotknął się ledwo brzegu kielicha ustami, pomalował i odstawił.

Uniósł i ja swój.

— Zdrowie księdza probosz- cza. — I znów zaczęło mnie dęczyć, ile też mi powie za to miejsce. Bo zapatrzył się nagle gdzieś w ścianę, jakby to samo go dręczyło, ile ma mi powie- dzieć. Czy może tylko na ten modrzewiowy krzyż patrzył. Na- głe przerywając to gdzieś tam zapamiętanie, westchnął:

— To ty nie boisz się śmierci?

Odetchnąłem, że nie o tej ce- nie się zamyslił.

— Czego się bać, księże probosz- czu? To tylko jak coś nie jest pewne, człowiek się boi.

— A jednak każdy jej się boi.

— Bo życie jest takie, księże probosz- czu, i to z życia ten

strach się bierze. Budzi się czło- wiek boi. Zaspia i się boi. Dru- giego człowieka się boi. I cią- gnie się boi. Nawet wczorajsze- go dnia, choć minął i mu już nie grozi, a boi się. Nie tylko zresz- tą człowiek. Stworzenia, ziemia, woda wszystko się boi. Czy, we- źmy, drzewa, myśli ksiądz pro- boszcz, że się nie boją? Nie po- wiedzą tego, bo nie mówią, nie placzą, stoją. Ale czemuż takiej osicie drzew bez przerwy liście? I wcale widać nie ma. Po dębach, ma się rozumieć, nic ksiądz pro- boszcz nie pozna. Ale to drze- wa jak skały zatwardziały. Bo i wieki stoją. Tylko że gdy taki dąb w końcu wali się, ca- ły las truchleje. A cóż człowiek przy debie, księże probosz- czu? — Złapałem kielich ze stolika, wy- pijając całe wino do dna. Po- czułem, jakbym żabę pośląknął, ale nie dałem nic poznać po sobie.

— Dolać ci? — spytał się i nie czekając, aż choćby potaknę, znów mi nalał do pełna. — Tak, tak — westchnąłem, jakby z naj-

Wiesław MYSLIWSKI

# Kamień na kamieniu

(FRAGMENT)

głębszego zamyslenia. I może wcale nie słuchał, co mówię, bo po chwili rzekł: — Tylko wy- szedł, wydawało mi się, że mo- że potrzebujesz mojego pociesze- nia. Ale wybacz mi. To już taka moja słabość kapłańska.

Nie wiedziałem, co mu odpo- wiedzieć, i upilem znów tej słodkiej żaby z kielicha.

— Czy ja wiem, księże probosz- czu, czy człowiek może po- cieszyć drugiego człowieka — trochę za hardo mu to powie- działem, ale to ta żaba tak mnie mdliła w żołądku. — Bo to tak, jakby ślepy ślepego chciał przez las przeprowadzić. Jeden nieszc- zęśliwy, drugi nieszczeniwy, a las ciemny i nieznamy. Jak się musi zyc samemu za siebie, tak i umrzeć, nikt nie umrze za ni- kogo. Mnie tam zresztą tyle razy zabijali, księże probosz- czu, że mi umrzeć nie będzie pierwszyna. A nazyć, też się swoje na- zyłem, że starczyłoby na trzech. W partyzantach siedem razy ranny byłem. A raz nawet mi się wydawało, że na tamtym świecie już jestem. I nikt nie wierzył, że będę żył. A żyję.

— A nie pomyślałeś, że to może Bóg chciał, abys żył?

— Trudno coś powiedzieć, księże probosz- czu, czy Bóg. Silny zawsze byłem. Przed wojną potężniejszy się nieraz na zaba- wie nożami, krwi z człowieka u- szło, że inny żył by nie żył, a ja żyję. To tylko teraz rany na- zsze stały się wygodne, że byle co i już na tamten świat. Ksiądz probosz- czo może nie uwierzy, ale nawet kataru nigdy w życiu nie miałem. A przecież w partyzan-

te nieraz spało się na gołej ziemi, w słońce, w błocie, we mchu czy na śniegu. Budził się człowiek, przymarznął do zie- mi, jakby był z nią zrosnięty. Oczy nie mógł otworzyć, bo mu mróz tak ściał, w ustach lód miał, ręce, nogi zesztywniały. Tyle że się wódkę zawsze z sobą miał, jeden, drugi lyk i tajało się. Czy teraz ten wypa- dek, Doktory głowami krećlił, że z moich nóg już nic nie bę- dzie. Tłumaczyli, że muszą mi obciąć. Najpierw obie, potem, że choć jedną. Nie zgodziłem się, bo jakże to bez nóg. I cho- dzę.

— O, zatwardziały jesteś, mój synu — powiedział jakby jakiś wyruczony kawałek masy, niesz- poru, spowiedzi, zaś przecież pełno tego na pamięć. — Ale to pycha, wierzą mi, to pycha. Strzeż się jej. Nic takiego spu- stoszenia w duszy ludzkiej nie czyni jak pycha właśnie. Nie staraj się tak za wszelką cenę być silny. Siła odgradza nas od innych ludzi. Pomnij, że Jezus

Bóg, a pozwolił się ukrzyżowa- ć, żeby doznać słabości czło- wieczej. Musisz się ty do niej przy- znać, bo ona jest w tobie, jest. Może nawet pragnie, żebyś kie- dyś zapłakał nad sobą. Zmusz się choćby, a zapłac. Inaczej nigdy siebie nie zrozumiesz, ani sie- bie, ani innych.

— A czy to moja wina, księ- że probosz- czu, że musiałem być silny? To życie było tak jak było, a może i czas taki. Powia- da ksiądz probosz- czu, Jezus Bóg. Ale człowieka, księże probosz- czu, nieraz jedna chwila słabości może całe życie kosztować i bez zbawienia. Powiada ksiądz probosz- czu, zapłakać. Ale to życie oduczyło mnie płakać, księże probosz- czu. Bo życie niejednego po- trafi oduczyć i niczego za to nie nauczyć. Choć mówi się, że życie uczy. Nieprawda. Czło- wiek zresztą, żeby nie wiem jak chciał, to i tak tylko musi. Ma gdzieś tam w swojej księdze zapisane, że musi być silny, i mu- si. Jak inny, że musi być lisy, czy inny, że z tą czy tamtą mu- si się ożenić, i musi, choćby była jedza. Ze w tej tu wsi, w tej chałupie się urodził i nie sto lat wcześniej, ani sto lat póź- niej, bo już z dawien dawna aż do końca świata każdy ma swój czas wyznaczony, swoje miejsce, swoje życie. To nad czym tu płakać? A płakać nad sobą, to jakby trochę i przeciw- sobie się płakało. Placze się za- wsze do kogoś, księże probosz- czu. Kiedy nawet nad sobą się placze, to już za kogoś się placze. Choćby nie wiem jak głęboko w sobie, po kryjomu w sobie, zawsze do kogoś. A ja nawet nie wiem, czy jest ktoś we mnie.

— Ale Bóg jest nad tobą, nie pomyślałeś o tym?

— Jeśli jest, to czasem daje

się zapomnieć. I to może nawet mądrość ze strony Boga, że gdy nic już nie może, daje się za- pomnieć.

— O, bliźniżu, mój drogi, strasz- liwie bliźniżu. — Ręce uniosł, jakby chciał się odegnąć ode mnie. Zrobił znak krzyża w po- wietrzu. — Ale niech ci odpu- ści Jego wielkie miłosierdzie. — I zwiesił głowę, jakby modlił się

w myślach. A może podmyczyła go ta nasza rozmowa, stary prze- cież był, zdarzało mu się nieraz przy spowiedzi zasnąć. Nagle oc- knął się, spojrzal jakoś miło- sierdnie na mnie. — Staniez przecież i ty kiedyś przed Jego obliczem, cóż mu wtedy powiesz?

— Nic nie powiem. Kiedy u- sta umarłe, to i słowa umarłe, księże probosz- czu. Czego się nie powiedziało tu, na ziemi, to już tam się tego nie powie. I Bóg, co chciał ludziom powiedzieć, powiedział wszystko tu, na zie- mi. A tam się zrobił tajemnicą i milczy.

— Zaprawdę żal mi cię, mój synu. Ale może kiedyś zrozumi- esz, choćby w swojej godzi- nie ostatniej, że i ty byłeś tylko człowiekiem. Tym złąkanym, zagubionym człowiekiem, jak my wszyscy na tym że padole. A ta twoja siła, którą sobie tak wmańwiasz, to zwykła człowiecza słabość, z którą tylko nie chcesz się pogodzić, której tak bardzo nienawidziłeś w sobie.

— Jakże to? — obruszyłem się, bo co mi takie rzeczy bę- dzie mówił, choćby ksiądz. Czy to nie wiem, kim jestem? Ciek- ko zapamiętam z to, że wiem. Nie za darmo wiem.

— A tak, mój synu. Ty może więcej od innych jej nienawi- dziłeś w sobie. Może byłeś ok- rutniejszy dla niej niż inni. Mo- że gorzej niż innych cię bolała. Ale wierzą mi, tylko dzięki tej słabości jesteśmy złączeni z in- nymi ludźmi, odnajdujemy się w innych ludziach, a inni odnajdu- ją się w nas. I dlatego wspólny jest nasz ludzki los. W nim jest miejsce dla każdego. W nim wypełnia się nasze człowieczeń- stwo. Bo poza losem nie ma

nas. Słabością, nie- leżymy do ludzkiego tej naszej słabości, która jawia w każdym człowie- w jego sile. Będą nasze niej wyrozumiały, przed nią, poddał się naszej cieńce ci bezpoc- A to nie to samo co A. A jeśli, kto wie, ci może umierać, ta, jak to nieraz Bóg okrutną chorobą, kocha. Wróć, że gę- gasa, stuch ich nie- chać, rozum i woski w nich zanika, pro- wówczas umrze, je- dzież umiał pogodzi- bą czy choćby sie

— Jakos się umrze- śmierci zwycięży, księ- boszczu. Nie tylko ty- tyski do trumny, ale o- do kołyski do trumny- to nie znaczy tym, umrzeć, księże probosz- wie, może dłużej się- się długo żyje. A pro- miera się jeszcze, za- umiera się dalej, wia- pozostałi żywi. A ten- to może tylko kogo- Ale zanim do tego- wiek dojdzie, ile to- si przedem umrze- prawdzi, księże probosz- z każdym, co umiera- w życiu, umieramy i- chu, którzy zostają- On odejdzie, a im- nam zostawia i my- zności. On tam w- gnije i nie wie, nie- gnije, bo nie już nie- czuje, nawet, że kogo- choćby nie było kom- zszych po nim umar- rają dalsi, umierają- znajomi, a może i- mogą nie wiedzieć- czy, księże probosz- my pośród ciągłego- aby i nas oto losy- taka krowa zdechła- nie, jastrząb psak- Tak samo są i- I może to z tych- się już za duto ich- ku zbierze, przycho- śmierci. Mnie nawet- wyjade, jakbym z- chodził. Niby żyje- śmierci mnie sobie- wia, żebym ostatnio- I jakby miał to być- czegoś, co się kocha- sze.

## Z TWORCZOŚCI CZŁONKÓW KOŁA LITERACKIEGO

**Równianka**

Braździłaliny  
leszczyny  
i lozy  
i wszystkie żagary niechrzczone  
Oj posiekaj Was siekiera  
porąbaj  
i w równiankę  
przewiałem-powrółem  
związał w pęczki na opał  
— Wio  
Głady  
do miasta wielkiego  
do miasta na Rynek  
Drzewny  
Za grosze  
za złote  
Na ruszt  
na płomień  
i żar  
przy ulicy Zawalnej  
na Losiówce  
Zarzewcu  
na smugę dymu

Wojciech PIOTROWICZ

**Św. Jacka troski**

Przy niestornale zarozumiałej  
ulicy  
co korzystając z roztargnienia  
popękanych dachówek  
wysłiznęła się chyłkiem  
poza rogatek rygory —  
posąg zapomnienia patyną  
otulony  
czuje się chyba bardzo  
samotnie  
kurczy się z zimna bez słowa —  
w duchu narzeka na zdrowie  
nie protestuje  
gdy smog mu oddech zablera

Frasobliwy uśmiech Jacka  
powstrzymuje rozpedzonych  
maszyn  
pośpłech —  
ponad głowami przechodniów  
błogosławieństwo powrotów

Przed zaśnięciem modli się święty  
codziennie o to  
aby nie opuścił nas Jutro  
gołębie

Romułd MIECZKOWSKI



Fot. R. K...



# Miasta miłości

ROZMOWA Z POETĄ KRAKOWSKIM  
Jackiem LUBARTEM-KRZYŚCĄ

Wileńsko? No po raz pierwszy bawił się w Wilnie. Od dawna już ma swoje obywatelstwo z tych ziem. W jakich czasach, kiedy z publikacji w zbiorach poetyckich...  
...poeci w Wilnie byli dute trudno...  
...Pana przyrodni...  
...w swojej krakow...  
...Oficynie Konfraterni Poe...  
...ich wierze. Może właśnie...  
...tego zaczęliśmy naszą rozmow...  
...o tej padkiej oficynie.  
**Jacek LUBART-KRZYŚCĄ:**  
Wiele o tej konfraterni po...  
...Jest to taka... grupa mi...  
...krych łączą różn...  
...No to właśnie może ł...  
...rozważności poglądów d...  
...rozważności różnorodnego pe...  
...niego opisał... danej idy...  
...w tym w związku z tym, u...  
...wzajemnie się spotykamy...  
...wspólnie, tworzymy niejako...  
...ministerium magii słowa...  
...ktoś każdy oddaje swo...  
...w swoje przemieslenia o...  
...wrazem. Może one by...  
...wizji, z których świa...  
...i dzięki temu jest...  
...polityczne. Kiedy ta nasza...  
...powstała, a było to sie...  
...temu, w Polsce sytuac...  
...była fatalna. Byli podziatcy...  
...i sobą nie rozmawiali...  
...No ale — poeta powinien...  
...A tak. Jest to służba. Słu...  
...poeci, słowa. A skoro...  
...do każdego należy poma...  
...nie tylko tym albo tamtym...  
...nie patrzy, kto jest kto...  
...nie pomaga pacjentowi. Zre...  
...jest jeszcze jedna wspólna...  
...czyli z brzoźnych słabości, al...  
...są tolerancyjni dla ludz...  
...słabości, bo je znają. A...  
...nie być prawdziwie toleran...  
...dla ludzkiej słabości trze-

ba być również tolerancyjnym dla słabości własnych i dla własnego środowiska. Stąd ta moja idea — łączyć a nie jątrzyć. Łączyć narody, łączyć ludzi, łączyć to, co jest najpiękniejsze — łączyć w ludziach nawet... ich antagonizmy. Zawsze wśród tych rzeczy, których nie lubimy, można znaleźć coś, co się nam podoba, a więc co nas łączy. Albo: zawsze znajdziemy taki punkt, którego nie lubimy — i to także może nas łączyć. Ważne, żeby ta nasza droga była wspólna, a potem już możemy nią iść. Udało mi się, jeżeli chodzi o poetów, połączyłem ich w jakiś sposób. Udało mi się, jeżeli chodzi o narodowościowe również sprawy. Bo o ile kiedyś zajmowałem się Łempkami, bronieństwem Łempków, którzy tożsamości Łempków, którzy uważają, że nie są Polakami, ale również, że i nie są Ukraińcami — co Ukraińcy mi ówczesnie bardzo mocno zarzucali. Ale przecież bronieństwem swojego zdania, tych ich — Łempków — tutejszych, z pogranicza. Byłem w tym uczciwy i w końcu przyznano mi rację.

— **Ta mozaika narodowościowa — to prawdziwe bogactwo naszych kultur...**

— To jest w ogóle najbogatsza tradycja wielu kultur, a więc rzecz, której nie wolno zniszczyć. To jest coś jak dziwny kwiat na wielkiej łące. Albo i naczej — polne kwiaty wśród tych łąk zasianych równo, z piętnastym pielegnowaniem, hodowanymi. Nie należy tego — polnego — uprawiać podług tamtych, bo się go zniszczy, zniszczy jego urok osobności i osobliwości. A więc na początku lat osiemdziesiątych potrafiłem bronieństwem tych ludzi przed politycznymi próbami zagarnięcia ich... Politycznymi właśnie — na zasa-

dzie decyzji „my”. No, a kiedy pada „my” i „wy” — wiadome są tego wyniki.

— **A naród to — suma „ja”.**  
— Właśnie. Otóż kiedy przyjeżdżali do mnie poeci z Ukrainy, znani wtedy poeci — oni często mówili o niepodległości, o ojczyźnie. I w tym oni byli jednolici — myśleli o wolnej, niezawisłej Ukrainie. To oni mnie nacelowali na to, żebyśmy się zajął Łempkami.

— **Jak powstała ta — pańska — grupa poetów Krakowa?**

— Był to taki czas. Listopad... Zbliżały się Zaduszki... I wtedy postanowiliśmy zrobić „Zaduszki poetów”. Spotykaliśmy się raz do roku. Byli tam różni ludzie, starsi, młodszy... Później po trzech latach postanowiliśmy zrobić już nie tylko „Zaduszki”, ale i — „Wigilię słowa”. To był 1988 rok. Trzeba było pomyśleć o czymś więcej, o nowym tomiku. Stwierdziłem, że trzeba zrobić poetycką Wigilię. A co się kojarzy z Wigilią? Oczywiście — Wilia. Więc postanowiliśmy zrobić imanie się opłatkiem wierszy poetów znad Wisły i Wilii. No i wsiadłem w pociąg, przyjechałem do Wilna i udało mi się w ciągu paru dni poznać poetów wileńskich i polskich i litewskich. Zaprosiłem ich później do Krakowa. No a wspomniany tomik wigilijny? Oczywiście, ukazał się i było w nim paręnaście nazwisk poetów z Wilna — wspólnie z nami.

— **A później?**

— Później, po pięciu latach, okazało się, że znnowo coś można zrobić z tą wspólną Wigilią — nad Wisłą i Wilią. Jaki temat tym razem ugrzyć? Jaką znowu podjąć próbę — nowego tym razem tematu? W Krakowie był wtedy jubileusz szpitala imienia Jena Pawła II. Ten szpital znany jest między innymi z tego, że tam się dokonuje przeszczepiania serca. I nagle wpadł mi do głowy interesujący pomysł — o ile człowiekowi można przeszczepić serce, to czy również można przeszczepić serdeczność? Może to drugie jest znacznie



trudniejsze? A więc znowu temat — tym razem z sercem. To była piąta Wigilia Słowa.  
— **I znowu zapisał Pan, do Krakowa litewskich i polskich poetów z Wilna?**

— Bardzo serdecznie. Uważam, że na tej ziemi żyją wszyscy razem i to jest przepiękne. Są takie miasta — miasta miłości. A cóż z tą miłością jest? Jeżeli ktoś naprawdę kogoś kocha — to ten ktoś jest niestety zawsze troszeczkę zaburczy. I wtedy trudno mu zrozumieć, że ten ktoś drugi też może kochać w podobny sposób i że też może być troszeczkę zaburczy. No, to są te właśnie miłose kłopoty... Każdy ma prawo do miłości i przez to staje się bardziej piękny. Podobnie miasta. I cieszyć się z tego trzeba całym sercem. Z tym jest podobnie jak z mądrym mężczyzną, którego żona komuś się podoba. To nie znaczy, że ona go zdradza. To znaczy tylko, że więcej ludzi mu zazdrości, że on jest na stałe, że przy niej...  
— **Co Pan o sobie zechciałby powiedzieć?**

— Urodziłem się w Krakowie, herbu jestem Pogoń. Mieliśmy trochę ziemi na Wschodzie — na kresach, tam gdzie przez Łuck... To nie jest ważne. Wa-

na jest ta kresowość. Kresy — to brzmienie cudowne, ta szerokość, ta serdeczność... Nie da się tego tak wyjąć i odjąć...  
— **Pod każdym względem, a przede wszystkim kulturalnym — jakaś dobra passa, a może nawet trwałe mosty wiążą w ostatnich latach te oba miasta miłości — Kraków i Wilno...**

— Muszę pani powiedzieć, że ja częścię bywałem w Wilnie, w Kijowie, we Lwowie aniżeli w Warszawie. Bo Kraków jest nadal stołecznym królewskim miastem. Jest ponadto stolicą polskiej kultury. Że kulturowo, twórczo aktywny? Może dlatego, że mniej się tu uprawia politykę. Zostawmy politykę w Warszawie, oby nas to obszło. A my — róbmy poezję.  
— **Ile zdążył Pan wydać tomików poetyckich w swojej oficynie?**

— Ponad 30. Wydaje się to bez pieniędzy, jakoś to się udaje. Organizujemy różne ciekawe spotkania, na których bywają także przedstawiciele władzy. A to już — reklama dla nas...  
— **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała  
Alwiada ROLSKA  
Fot. W. Charin

## Jacek LUBART-KRZYŚCĄ

**Rondo**  
...marzeń  
...mierzwiących mirażu zdarzeń  
...krok bez sera  
...kiedyś przydał przed dalekim lotem  
...wzrusze wrócić do lasa pod drzewem  
...kobieta czeka na swą korzyść chwalcę  
...władzy  
...głowy  
...wasi obmieje  
...juz tylko własny kaidun pełen  
...z gęby zachwyconej sobą  
...w krakanie  
...wieszczy konted  
...marzeń usiadł krak wygnany  
...na lisa czeka  
...łacy tem kawalek sera  
...z gęby  
...wymienla  
...balki b tym pisać  
...mądre  
...na zany liczą!

Luty 1986

**Las Cervantesa**  
...słowem strojącym obloki  
...wzruszeniem w oku  
...historii  
...puzca się w soboty  
...w niedzielę i w odpuszt niedzielę  
...na mry lub pod sklepem  
...wódek brucha Sancho Panchy  
...drzemle święty spokój  
...proletariat kuchni  
...kwiaty Don Kichotów  
...pasy będzie trochę wieję  
...po chwili zapachu...

Lipiec 1982

Niejeden kłękł życia zbiera w sobie  
Jako rachunki za lata wygody  
Niejeden często wdrędując w głodzie  
Lęka się chleba — gdy mu trud podaje  
Są jeszcze inni jak niebiescy płacy  
Co to ni stęja, ni orza, ni wabia  
Świat oblatując skrzydłami zgarniają  
Cudze nadzieje w wietrze porzucane

I którzy rację mają w przeżywanju  
Godnym — chwil kilku wieńczonych klepsydra  
Którzy z nich w drodze treści światła poznając  
Miaś sercem gorzkie — miłością patają!

24 sierpnia 1981

## Czasie wierności

Czasie wierności czasie zapodniały  
kiedy przepływasz rzekę smu dzieciństwa  
czasie wierności czasie zapomniany  
jeszcze twe echo po czaszak się białka

czasie wierności odwaga wybila  
tych których dotąd chronila uczciwość  
czasie wierności jakże gładkie słowa  
Wiara Ojczyzna Miłość

gdy wdrędując krainą zwątpienia  
zbiłdziłem między ruiny wartości  
choć sam niewierny to jednak od cienia  
oczekiwałem spełnienia wierności

Styczeń 1981

## Święto Cyji

I przyszło święto  
trochę nieporadnie  
znów zaczęliśmy zbierać się na placu  
wyprane dniem po skończonym dziele  
kryjąc przed wzrokiem  
nie przywyczerzeni  
ale już wiecha  
fajrant  
już po gwizdku  
na arodku z desek podest ustawiony  
więc przyszło święto  
jednak dożyliśmy  
powoli zmarzszczy prostujemy w twarzach  
bierzemy oddech  
choćdaj boli w krzyżach  
jakby noszonych trochę za długo  
ale doszliśmy  
i teraz krakami

mierzmy białych marmurów plac pusty  
mówczym zabrakło  
pewnie nadal w drodze  
za to na podium usiadł jeden z cyją  
i tak od serca  
pocignął harmonię  
tak jak po pracy  
kiedy zimne ptwo  
i jakoś świętem od razu zwyczajni  
zaczęli świętem chodzić  
jak po domu.

13.XII.1979

## Odpowiedź jak z Norwida

Gdy cię spytają: — Co się u Was dzieje?  
Odpowiedz im: — Wierzymy!  
W prawdę  
Ideę  
Człowieka  
Lecz nie w maszynie!  
Czasami przejdą ulicą ptajacy boży  
Zmieniąją świat i rzady — nikt im nie grozi  
A czasem parę głów tych niespokojnych  
Co wiersze pisze lub pedłem się para  
Stworzy myśl nową i innym opowie  
A słowa ich — to też wiara  
I zbuntowani przebiegna przez chwile  
Z włosem rozwianym i ostrzem języka  
Będą szlifować bruk  
Taka ich wolność!  
A reszta? — To już muzyka  
To przecież tutaj Chopin bił w akordy  
Mickiewicz  
Norwid  
Gdy cię spytają  
Odpowiedz: — Wierzą  
Tak jak i dawniej!

Bielsko Biala 1967 r.

## Skąd — dokąd?

Skąd takie kragłe nasze słowa  
grochem rzucane w ściały placzu,  
taką namętną naszą mowa —  
gdy dla kochanek brak już czasu.

Ani retorzy z nas, ni piewcy —  
choć tyle w nas do wygadania,  
Ot szarej codzienności szewcy —  
od zdartych hasel do latania!

1988







Kurjer Wileński" pisał przed 60 laty

# Kuchnia ubogich

Pracę się w korytarzu francuskiej kuchni oglądają przez oszklone drzwi do wnętrza. Widzą, jak w czystym kotła idą smakowite kawałki parującego kapuśki. Kiedy kotły obok są już puste, wysypuje kratary, bo zużycie jest rozwieszono już na sznurkach. Niezadowolony już na siebie, nie gotuje drugą, załatwia się do toalety. Kobiety, które przychodziły do kuchni, widzą tylko do dzieci, takich, które nie są już w żłobku, ale które jeszcze do szkoły nie zostały przetranszowane. Kiedy przychodzi do domu, chociaż są w kuchni, nie wchodzi, zwykle nie ma tam nikogo. Bez żadnego pozdrowienia, kładą na stół książkę, którą której się odrywa kartki, nie odpowiadając datą i biorąc z półki najbliższej zle spojrzeć na twarz.

larji. Tam bardzo szczerze powiedziano, że nie chodzi do szkoły, bo musi zebrać. Mama leży (nogi popuchły), ojca już dawno nie ma, nie umarł, nie, ale ot... tam, gdzie. Jeszcze maleńki był, jak ojca już nie było w domu. Ale są w domu dzieci małe, nawet zupełnie małe, mamy dzieci. Troje.

A on prosi, żeby dali jeść za pięć groszy, bo dziś nie jadł. Dostał jeść. Zbadano sprawę. W „domu” nie znaleziono żadnych sprzętów oprócz skrzyń, w których spała ta dziwna rodzina. Ale bystry, dzielny chłopczyk, który, jak umiał, pomagał swoim, zasługiwał na współczucie, więc gdy już matka mogła przyjść i rozmówić się w tej sprawie, zapytano ją, czego jej trzeba, żeby mogła zwozić chłopca do szkoły.

— A już żeby ją miała 3 zło- te, to niechby szedł.

Dostała 5 i postarano się nieco ogarnąć przyszłego dzielnego obywatela.

Zresztą kuchnie te, istniejące od 18 grudnia, zaczęły potrosze żłobić sobie drogi do twardej serc bezrobotnych. Zupy są naprawdę dobre, gęste i posilne. Matka często zabiera je do domu, rozleciaczką wodą, dorzuca jeszcze więcej kartofli, żeby czemś napelnić resztkę domagających się jedzenia żołądków. A cóż zrobić? Ot przybiegnie taki starszy ze szkoły i znowu krzyczy jeść. I zdaje się, dali mu w szkole śniadanie, a ciągle niesyty. No a ta najstarsza, chora, to czy jej z głodu zdychać? A matka sama czy nie ma czczości ciągle w żołądku? „Żeby nie ta kuchnia, to już chodź ty kładź się i umieraj!”

Tak. Kuchnia ta bardzo jest potrzebna, potrzebna do tego stopnia, iż dreszcz człowieka ogarnia na myśl, że jej może tym ludziom zabraknąć. Od dnia 18 grudnia wydano 64.800 obiadów, dokarmia się 1000 dzieci. Komitet do spraw bezrobocia zwrócił się do Zw. Pracy Obyw. Kobiet, żeby wzięły tę sprawę w swoje ręce. Było to w listopadzie. Do pracy w tej dziedzinie przystąpiła na apel związku inne organizacje kobiece, jak Narodowa Org. Kobiet, Katolicki Związek Pań, Kolejowe Wojskowe Przystosowanie Kobiet, Ochrona Kobiet, Rodzina Policyjna. Kobiety prędzej i łatwiej niż mężczyźni umiają podać sobie ręce poprzez partię i organizację, jeżeli chodzi o Polskę. Miały też swoją pociechę, gdy na twarzyczkach wynędzniałych dzieci dostrzegły lecluchne zaokrąglenie, żywy blask oczu, a matki częściej poczęły mówić „dzień dobry”, „dzień kuję”, przychodząc z nimi po strawę.

Ale teraz kuchni grozi niebezpieczeństwo. Tej kuchni w murach francuskańskich, która do-  
 E. K. M.  
 „Kurjer Wileński”  
 z dn. 22 marca 1933 r.

starca pożywej zupy ze swoich kotłów 6-ciu rejonom, rozwożąc ją na Śnipliszki, Antokol, Nowy Świat, Zarzecz, Zwierzyniec i Zakręt. Dotychczas Komitet Wojewódzki dawał na kuchnię 3.500 zł. miesięcznie. A od kwietnia ma będzie miał na to śródków. Komitet przekształcił się w Fundusz Pracy i ma zapewnić pracę bezrobotnym. Jednak zanim bezrobotni ją otrzymają... Czyż to będzie tak zaraz? Zresztą plan tej pracy zakreśla się na całą Polskę, powołani do niej będą mężczyźni i samotne robotnice, może wysłani gdzieś z miasta, a zostaną matki z głodnymi dziećmi. I zanim ojciec da im zasiłek — co zrobić? Jak im teraz powiedzieć — odejdźcie, tu już nie będziecie zupy wydawali? Jak powiedzieć, kiedy oprócz zarejestrowanych w kuchni stoi na dworze lub w korytarzu onegone biedaków przygodnych, czekających na to, co w kotlach pozostanie?

Przecież nakarmić ich to znaczy uratować od złych myśli i zrozpaczonych spojrzeń — od strasznych postanowień i ciemnych zamierzeń. Jak powiedzieć o tem chudym o wilczem spojrzeniu ludziom, którzy tłoczą się do kuchni? Czy taki podarunek damy im na nadchodzące święta Zmarłychwstań! w nową rocznicę wyzwolenia Wilna od bolszewików?


Gdy przyszedł dzień do centrali, właśnie wszyscy tam byli zaferowani, każdy jeden z bezrobotnych, korzystający z kuchni, nędzny i głupawy czczyna został pochwycony przez policję na gorącym uczynku rozrzucania ulotek komunistycznych na ulicy. Ale nikt nie wpał, że biedaczyna dał się wziąć „na kawali”. Zapłacono mu pewnie i powiedziano: „rozrzucaj”. On przystąpił do sprawy otwarcie, w biały dzień, jako że: poco ma się kryć, kiedy mu zapłacono?

Wszyscy trochę się uśmiechali, trochę się złościłi, ale postanowiono jednogłośnie wydobyc niefortunnego „komunistę” z opresji. Ci, co mają do czynienia z nędzą, mają też wiele wyrozumiałości dla wyczynów nędznych. Trzeba jednak ratować ich przed czynami szkodliwymi dla Państwa. Czyż nie warto za cenę 3500 zł. miesięcznie uchronić kraj od nieszczęścia? Żeby się nie stało coś bardzo złego, trzeba pozostawić tę kuchnię nędzaczkom, zanim Fundusz Pracy da im potrzebne do życia okrychy.

Wielbienie, uwierzcie! — Od rozwiązywania tej sprawy usunąć karmić te tysiące dzieci, choćbyśmy mieli trochę własnym dziecinom odebrać. Kto z was odezwie się pierwszy na apel nasz, prosimy o zgłaszanie składek do redakcji „Kurjera Wileńskiego” i wszystkich innych pism wileńskich na Sekcję dożywiania dzieci w wieku przedszkolnym przy Wojewódzkim Komitecie do Spraw Bezrobocia.

# Chcecie zobaczyć, kupić i sprzedać?

Firma turystyczna „KELRODIS” Organizuje



PODRÓŻE KOMERCYJNE:

- STALE DO POLSKI, DO OKOLIC TORUNIA autokarem. Najbliższa podróż — 24 marca.
- DO WĘGIER pociągłem — autokarem. Organizujemy grupy turystyczne i komercyjne.
- DO MOSKWY pociągłem z 2 dni z noclegiem — co czwartek.
- DO STAMBUŁU pociągłem — autokarem — co drugi tydzień.

Informacja: Wilnius, tel. 44-15-55 od godz. 9 do 17. (Zam. 1811)

Zapraszamy do Włoch SA „FESTA” ORGANIZUJE

— tygodniowy wypoczynek we Włoszech (Rawenna i San-Mauro Mare. Wycieczki San-Marino, Rimini, Wenecja).

Zwracać się: Wilnius, Żirmuną 139, pokój 318; tel. 76-25-17 w godz. 11.00—15.00. (Zam. 1804)

Zapraszamy do podróży:

- 6 i 20 kwietnia DO SYRII, DAMASZKU
- stale DO STAMBUŁU.

Zwracać się: Wilnius, tel. 61-60-67, 42-90-43, po godz. pracy: 74-41-89, 42-71-78, 61-35-09. (Zam. 1767)

PHU „WARMOT” w Lidzbarku Warm.

UPRZEJMIE INFORMUJE,

Iż nawiąże współpracę z firmą bądź osobami prywatnymi w zakresie dystrybucji części zamiennych do samochodów UAZ 469,451 D oraz GAZ 66. Zainteresowani jesteśmy także skupem samochodów UAZ i GAZ 66 nowych lub używanych do 3 lat.

Adres firmy: 11-100 Lidzbark Warmiński Olsztyńska 6 tel. 3287, 3049, telex 0522262, fax 3287 lub Wilnius 42-79-04. (Zam. 1844)

ZAPRASZAMY DO WZIĘCIA UDZIAŁU W TARGACH POLSKICH WYSTAWCÓW

w dniach 27.III—4.IV.1993 w Pałacu Kultury Związków Zawodowych. Duży wybór towarów! Posiadamy dwa wolne miejsca, które możemy wynająć miejscowym firmom. Poszukujemy sprzedawców na okres targów. Zwracać się: Wilnius, tel. 66-05-28. (Zam. 1846)

SPRZEDAJE SIĘ działkę gruntową (15 arów) koło zakładu remontowo-mechanicznego w Wilnie. Dojazd autobusami nr 16, 12. Zwracać się: Wilnius, tel. 44-67-70. (Zam. 1855)

ZAMIAMNIAMY dolary na DM, ruble na talony, inną walutę. Zwracać się: Wilnius, tel. 42-07-45. (Zam. 1763)

SPRZEDAM różne tureckie kurtki ze skrawków skóry (30 dolarów albo talonami). Zwracać się: Wilnius, tel. 75-88-21. (Zam. 1842)

SPRZEDAJE SIĘ pralkę „Viatka-awtomat-10”. Zwracać się: Wilnius, tel. 47-81-56, 64-85-24, 42-26-13. (Zam. 1853)

Po wysokiej cenie SKUPUJEMY CZĘKI INWESTYCYJNE. Rozliczamy się od razu. Zwracać się: Wilnius, Litgonines 6, tel. 22-10-14 w godz. 9—13, 14—18 w dniach pracy. (Zam. 1848)

FIRMA SKUPIUJE miedź, brąz, mosiądź i ich złom, stare chłodnice samochodowe. Zwracać się: Ukmerge, tel. (8-211) 5-81-23, 5-79-00. (Zam. 1854)

PO WYSOKIEJ CENIE SKUPIJEMY CZĘKI INWESTYCYJNE na Wileńszczyźnie. Zwracać się: Wilnius, Kalvariju 62 (naprzeciw rynek), tel. 73-21-72 od godz. 9 do 17. (Zam. 1852)



Z RÓŻNYCH SZUFLAD

- Jaka jest różnica pomiędzy tęściami, a tęściowami?
- Teś przychodzi z wizytą, a tęściowa z wizytacją.
- Panie Nowak — zwraca się szef — dlaczego w godzinach pracy czuycie pan kryminalny?
- Panie dyrektorze, w tym naszym dziale panuje taki rozgardziej, że nie mógłbym się skupić na czymś poważniejszym.
- Panie Nowak — zwraca się szef — dlaczego w godzinach pracy czuycie pan kryminalny?
- Panie dyrektorze, w tym naszym dziale panuje taki rozgardziej, że nie mógłbym się skupić na czymś poważniejszym.
- Panowie rozpoczynamy i pamiętajcie: budujemy solidnie, bez fuszerki, bez wyznoszenia na lewo materiałów. Budujemy najlepiej jak umiemy, bo budujemy dla siebie.
- A co to będzie? — pyta się jeden z robotników.
- Miejska Izba Wyrzędzeń.

SPRAWY DAMSKO-MĘSKIE

- Co to jest miłoś? — Światło życia.
- A mażeństwo? — Rachunek za to światło.

NASI MILUSIŃCY

Przez ulicę biegłemu mały chłopak — gazeciarz z pikiem czasopism pod pachą. Zatrzymuje go starsza pani.

- Biedaku, musisz się strasznie męczyć z tymi gazetkami...
- Nie, proszę pani, ja je tylko sprzedaję i nie czytam.

U LEKARZA

- Co to jest medycyna? — To jest nauka, która pomaga choremu przejść na tamten świat.

Radio Wili

Rozgłośnia radiowa

„Znad Wili” codziennie od 14.00 do 17.00 na częstotliwości 89,95 MHz proponuje na Państwa pole pozycje programów informacyjnych: od 14.00 do 15.00, „Styl” — 15.00, „Głos studia” — 15.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 15.30, „Styl” — 15.45, „Głos studia” — 15.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 16.00, „Styl” — 16.15, „Głos studia” — 16.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 16.45, „Styl” — 16.55, „Głos studia” — 17.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 17.15, „Styl” — 17.30, „Głos studia” — 17.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 17.55, „Styl” — 18.00, „Głos studia” — 18.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 18.30, „Styl” — 18.45, „Głos studia” — 19.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 19.15, „Styl” — 19.30, „Głos studia” — 19.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 19.55, „Styl” — 20.00, „Głos studia” — 20.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 20.30, „Styl” — 20.45, „Głos studia” — 20.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 21.00, „Styl” — 21.15, „Głos studia” — 21.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 21.45, „Styl” — 21.55, „Głos studia” — 22.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 22.15, „Styl” — 22.30, „Głos studia” — 22.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 22.55, „Styl” — 23.00, „Głos studia” — 23.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 23.30, „Styl” — 23.45, „Głos studia” — 23.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 24.00, „Styl” — 24.15, „Głos studia” — 24.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 24.45, „Styl” — 24.55, „Głos studia” — 25.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 25.15, „Styl” — 25.30, „Głos studia” — 25.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 25.55, „Styl” — 26.00, „Głos studia” — 26.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 26.30, „Styl” — 26.45, „Głos studia” — 26.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 27.00, „Styl” — 27.15, „Głos studia” — 27.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 27.45, „Styl” — 27.55, „Głos studia” — 28.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 28.15, „Styl” — 28.30, „Głos studia” — 28.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 28.55, „Styl” — 29.00, „Głos studia” — 29.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 29.30, „Styl” — 29.45, „Głos studia” — 29.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 30.00, „Styl” — 30.15, „Głos studia” — 30.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 30.45, „Styl” — 30.55, „Głos studia” — 31.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 31.15, „Styl” — 31.30, „Głos studia” — 31.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 31.55, „Styl” — 32.00, „Głos studia” — 32.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 32.30, „Styl” — 32.45, „Głos studia” — 32.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 33.00, „Styl” — 33.15, „Głos studia” — 33.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 33.45, „Styl” — 33.55, „Głos studia” — 34.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 34.15, „Styl” — 34.30, „Głos studia” — 34.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 34.55, „Styl” — 35.00, „Głos studia” — 35.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 35.30, „Styl” — 35.45, „Głos studia” — 35.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 36.00, „Styl” — 36.15, „Głos studia” — 36.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 36.45, „Styl” — 36.55, „Głos studia” — 37.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 37.15, „Styl” — 37.30, „Głos studia” — 37.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 37.55, „Styl” — 38.00, „Głos studia” — 38.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 38.30, „Styl” — 38.45, „Głos studia” — 38.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 39.00, „Styl” — 39.15, „Głos studia” — 39.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 39.45, „Styl” — 39.55, „Głos studia” — 40.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 40.15, „Styl” — 40.30, „Głos studia” — 40.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 40.55, „Styl” — 41.00, „Głos studia” — 41.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 41.30, „Styl” — 41.45, „Głos studia” — 41.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 42.00, „Styl” — 42.15, „Głos studia” — 42.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 42.45, „Styl” — 42.55, „Głos studia” — 43.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 43.15, „Styl” — 43.30, „Głos studia” — 43.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 43.55, „Styl” — 44.00, „Głos studia” — 44.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 44.30, „Styl” — 44.45, „Głos studia” — 44.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 45.00, „Styl” — 45.15, „Głos studia” — 45.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 45.45, „Styl” — 45.55, „Głos studia” — 46.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 46.15, „Styl” — 46.30, „Głos studia” — 46.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 46.55, „Styl” — 47.00, „Głos studia” — 47.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 47.30, „Styl” — 47.45, „Głos studia” — 47.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 48.00, „Styl” — 48.15, „Głos studia” — 48.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 48.45, „Styl” — 48.55, „Głos studia” — 49.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 49.15, „Styl” — 49.30, „Głos studia” — 49.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 49.55, „Styl” — 50.00, „Głos studia” — 50.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 50.30, „Styl” — 50.45, „Głos studia” — 50.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 51.00, „Styl” — 51.15, „Głos studia” — 51.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 51.45, „Styl” — 51.55, „Głos studia” — 52.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 52.15, „Styl” — 52.30, „Głos studia” — 52.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 52.55, „Styl” — 53.00, „Głos studia” — 53.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 53.30, „Styl” — 53.45, „Głos studia” — 53.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 54.00, „Styl” — 54.15, „Głos studia” — 54.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 54.45, „Styl” — 54.55, „Głos studia” — 55.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 55.15, „Styl” — 55.30, „Głos studia” — 55.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 55.55, „Styl” — 56.00, „Głos studia” — 56.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 56.30, „Styl” — 56.45, „Głos studia” — 56.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 57.00, „Styl” — 57.15, „Głos studia” — 57.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 57.45, „Styl” — 57.55, „Głos studia” — 58.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 58.15, „Styl” — 58.30, „Głos studia” — 58.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 58.55, „Styl” — 59.00, „Głos studia” — 59.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 59.30, „Styl” — 59.45, „Głos studia” — 59.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 60.00, „Styl” — 60.15, „Głos studia” — 60.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 60.45, „Styl” — 60.55, „Głos studia” — 61.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 61.15, „Styl” — 61.30, „Głos studia” — 61.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 61.55, „Styl” — 62.00, „Głos studia” — 62.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 62.30, „Styl” — 62.45, „Głos studia” — 62.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 63.00, „Styl” — 63.15, „Głos studia” — 63.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 63.45, „Styl” — 63.55, „Głos studia” — 64.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 64.15, „Styl” — 64.30, „Głos studia” — 64.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 64.55, „Styl” — 65.00, „Głos studia” — 65.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 65.30, „Styl” — 65.45, „Głos studia” — 65.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 66.00, „Styl” — 66.15, „Głos studia” — 66.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 66.45, „Styl” — 66.55, „Głos studia” — 67.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 67.15, „Styl” — 67.30, „Głos studia” — 67.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 67.55, „Styl” — 68.00, „Głos studia” — 68.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 68.30, „Styl” — 68.45, „Głos studia” — 68.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 69.00, „Styl” — 69.15, „Głos studia” — 69.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 69.45, „Styl” — 69.55, „Głos studia” — 70.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 70.15, „Styl” — 70.30, „Głos studia” — 70.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 70.55, „Styl” — 71.00, „Głos studia” — 71.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 71.30, „Styl” — 71.45, „Głos studia” — 71.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 72.00, „Styl” — 72.15, „Głos studia” — 72.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 72.45, „Styl” — 72.55, „Głos studia” — 73.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 73.15, „Styl” — 73.30, „Głos studia” — 73.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 73.55, „Styl” — 74.00, „Głos studia” — 74.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 74.30, „Styl” — 74.45, „Głos studia” — 74.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 75.00, „Styl” — 75.15, „Głos studia” — 75.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 75.45, „Styl” — 75.55, „Głos studia” — 76.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 76.15, „Styl” — 76.30, „Głos studia” — 76.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 76.55, „Styl” — 77.00, „Głos studia” — 77.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 77.30, „Styl” — 77.45, „Głos studia” — 77.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 78.00, „Styl” — 78.15, „Głos studia” — 78.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 78.45, „Styl” — 78.55, „Głos studia” — 79.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 79.15, „Styl” — 79.30, „Głos studia” — 79.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 79.55, „Styl” — 80.00, „Głos studia” — 80.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 80.30, „Styl” — 80.45, „Głos studia” — 80.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 81.00, „Styl” — 81.15, „Głos studia” — 81.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 81.45, „Styl” — 81.55, „Głos studia” — 82.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 82.15, „Styl” — 82.30, „Głos studia” — 82.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 82.55, „Styl” — 83.00, „Głos studia” — 83.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 83.30, „Styl” — 83.45, „Głos studia” — 83.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 84.00, „Styl” — 84.15, „Głos studia” — 84.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 84.45, „Styl” — 84.55, „Głos studia” — 85.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 85.15, „Styl” — 85.30, „Głos studia” — 85.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 85.55, „Styl” — 86.00, „Głos studia” — 86.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 86.30, „Styl” — 86.45, „Głos studia” — 86.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 87.00, „Styl” — 87.15, „Głos studia” — 87.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 87.45, „Styl” — 87.55, „Głos studia” — 88.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 88.15, „Styl” — 88.30, „Głos studia” — 88.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 88.55, „Styl” — 89.00, „Głos studia” — 89.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 89.30, „Styl” — 89.45, „Głos studia” — 89.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 90.00, „Styl” — 90.15, „Głos studia” — 90.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 90.45, „Styl” — 90.55, „Głos studia” — 91.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 91.15, „Styl” — 91.30, „Głos studia” — 91.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 91.55, „Styl” — 92.00, „Głos studia” — 92.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 92.30, „Styl” — 92.45, „Głos studia” — 92.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 93.00, „Styl” — 93.15, „Głos studia” — 93.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 93.45, „Styl” — 93.55, „Głos studia” — 94.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 94.15, „Styl” — 94.30, „Głos studia” — 94.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 94.55, „Styl” — 95.00, „Głos studia” — 95.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 95.30, „Styl” — 95.45, „Głos studia” — 95.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 96.00, „Styl” — 96.15, „Głos studia” — 96.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 96.45, „Styl” — 96.55, „Głos studia” — 97.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 97.15, „Styl” — 97.30, „Głos studia” — 97.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 97.55, „Styl” — 98.00, „Głos studia” — 98.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 98.30, „Styl” — 98.45, „Głos studia” — 98.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 99.00, „Styl” — 99.15, „Głos studia” — 99.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 99.45, „Styl” — 99.55, „Głos studia” — 100.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 100.15, „Styl” — 100.30, „Głos studia” — 100.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 100.55, „Styl” — 101.00, „Głos studia” — 101.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 101.30, „Styl” — 101.45, „Głos studia” — 101.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 102.00, „Styl” — 102.15, „Głos studia” — 102.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 102.45, „Styl” — 102.55, „Głos studia” — 103.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 103.15, „Styl” — 103.30, „Głos studia” — 103.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 103.55, „Styl” — 104.00, „Głos studia” — 104.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 104.30, „Styl” — 104.45, „Głos studia” — 104.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 105.00, „Styl” — 105.15, „Głos studia” — 105.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 105.45, „Styl” — 105.55, „Głos studia” — 106.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 106.15, „Styl” — 106.30, „Głos studia” — 106.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 106.55, „Styl” — 107.00, „Głos studia” — 107.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 107.30, „Styl” — 107.45, „Głos studia” — 107.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 108.00, „Styl” — 108.15, „Głos studia” — 108.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 108.45, „Styl” — 108.55, „Głos studia” — 109.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 109.15, „Styl” — 109.30, „Głos studia” — 109.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 109.55, „Styl” — 110.00, „Głos studia” — 110.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 110.30, „Styl” — 110.45, „Głos studia” — 110.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 111.00, „Styl” — 111.15, „Głos studia” — 111.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 111.45, „Styl” — 111.55, „Głos studia” — 112.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 112.15, „Styl” — 112.30, „Głos studia” — 112.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 112.55, „Styl” — 113.00, „Głos studia” — 113.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 113.30, „Styl” — 113.45, „Głos studia” — 113.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 114.00, „Styl” — 114.15, „Głos studia” — 114.30, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 114.45, „Styl” — 114.55, „Głos studia” — 115.00, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 115.15, „Styl” — 115.30, „Głos studia” — 115.45, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 115.55, „Styl” — 116.00, „Głos studia” — 116.15, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 116.30, „Styl” — 116.45, „Głos studia” — 116.55, „Kalendarz imprez kulturalnych” — 117.00, „Styl” — 117.15, „Głos studia” — 117.30,



# Telewizja

WTOREK, 23 MARCA

LTV

9.00 — Program dnia. 9.05 — Telegiełda. 9.15 — 01...02...03... 9.40 — Studio sportowe. 10.05 — Gest. 10.40 — Znasz słowo — znasz drogę. 18.00 — Program. Wydarzenia dnia. 18.05 — Bumerang. Psycholog w szkole. 18.30 — Japoński film dok. „Jak otworzyć sklep”. 19.00 — Wiadomości (ros.). 19.10 — Nasz byt. 19.35 — Stolica. Dom modlitwy bez gospodarzy. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Angielski serial. „Miesto kapitału”. 22.00 — Akademii Muzycznej — 60. 23.00 — Prezentuje „Wasze studio”. 23.15 — Wiadomości wieczorne.

TV Litwy Wschodniej

7.00 — Poranek z TV (pol.). 8.00 — Program „Khaki”. 8.10 — Film anim. 8.20 — W studiu TV pokój przyjęć samorządu (tel. 42-81-52).

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — „Dwór w Ulloa” (2) — serial prod. hiszpańskiej. 12.00 — Giełda pracy — giełda szans. 12.20 — Przyjemne z pozytywne. 12.40 — Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15—17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci: „Tik-Tak”. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Telexpress. 18.25 — „Bill Cosby show” — serial prod. USA. 18.50 — Automania — magazyn motoryzacyjny. 19.10 — Encyklopedia II wojny światowej. 19.40 — Ścieśle jawne — wojskowy program dok. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 20.55 — 7 minut dla ministra pracy. 21.10 — „Nie ma jak w domu” (1) — film obycz. prod. włońskiej. 22.40 — Listy o gospodarce. 23.10 — Klub dobrej książki. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.05 — Drogi do wolności — spotkania z profesorem Wiesławem Chrzanowskim. 0.20 — „Notatnik prowincjonalny”. 0.40 — Na zamku w Penzinie, czyli „Piwniczenie” w gościach.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45

## Kalendarium

- \* Worek (23.III) jest 82 dniem 1993 r. Do końca roku — 283 dni.
- \* Znak Zodiaku — Baran.
- \* Imieniny: Pelagii, Feliksa, Oktawiana, Zbysława.
- \* Wschód Słońca — 6.15, zachód — 18.37. Długość dnia 12 godz. 22 min.
- \* Księżyc — pełni a godz. 9.15.

## Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 23 marca zachmurzenie, krótkotrwałe opady, wiatr zachodni, umiarkowany. Temperatura 7—9 stopni ciepła.  
W ciągu następnych dwóch dni lokalne opady, temperatura w nocy 0—5, w dzień 3—8 stopni ciepła.

# KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

— Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.25 — Koncert. 8.40 — TV serial „Po prostu Maria”. 9.30 — TV serial „Gorliczew i inni” (8). 10.00 — Kraj detektywów. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Szerszeń” (Odc. 1). 12.20 — Krótkom. film fab. „Struny do gitary hawajskiej”. 13.25 — TV film dok. 13.50 — Film anim. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Wiadomości komercyjne. 14.35 — Konwersja i rynek. 15.05 — Notes. 15.10 — TV krótkom. film fab. dla dzieci „Kiesza i gangsterzy”. 15.35 — Olesia i kompania. 16.05 — Nasz klub muzyki. 16.45 — Jak osiągnąć sukces. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Kanał Ostankino. 17.50 — O pogodzie. 18.00 — TV serial „Po prostu Maria”. 18.45 — Abecadło przywacza. 18.55 — Temat. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Hitparada Ostankino. 21.40 — Program autorski A. Nikiszyna. 22.35 — Kreskówka dla dorosłych. 23.00 — Dziennik. 23.20 — Wieczór przy świecach. 24.00 — Międzynarodowy turniej kich-boxingu. 0.50 — Ekspres prasowy.

TV Rosji

7.00 — Wiści. 7.20 — Reklama. 7.25 — Czas biznesmenów. 7.55 — Chwila prawdy. 8.50 — Klub domowy. 9.05 — Program muzyczny. 10.05 — Amerykański film anim. 10.15 — Amerykański film fab. „Sofia Loren. Historia jej życia” — odc. 1, 2. 12.40 — Sprawa chłopka. 13.00 — Wiści. 13.20 — Reklama. 13.25 — Kartki „Salonu wieczornego”. 15.00 — Telegiełda. 15.30 — Wiści. 15.45 — Program z Rosowa. 16.15 — Jak się masz, Ufo? 17.00 — Bajki dla rodziców. 17.30 — Aleja videoklipów. 17.45 — Wiadomości parlamentarne. 18.45 — Święto co dzień. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wiści. 19.20 — Reklama. 19.25 — TV serial „Santa Barbara” (145). 20.15 — Muzyka filmowa S. Owczarowa. 20.45 — Fragmenty z baletu „Petersburg”. 21.00 — Kabaret „Okolesica”. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wiści. 22.20 — Mówią gwiazdy. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Program „Eks”. 22.40 — Koncert E. Piechy.

ŚRODA, 24 MARCA

LTV

9.00 — Program dnia. 9.05 — Pod własnym dachem. 9.50 — Film krym. niemieckiej TV „Śmierć pirata”. 18.00 — Program. Wydarzenia dnia. 18.10 — Polityka. Opozycja sejmowa: konstruktywna i destruktywna polityka. 19.00 — Wiadomości (ros.). 19.10 — TV serial „Sąsiedzi”. 19.45 — Film dok. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Premiera videofilmu Litewskiej TV „Krewni” (Odc. 1). 21.35 — Brzeg. 22.25 — Program o weteranach

Jeżeli Państwo chcecie sprzedać mieszkanie, szybko załatwić dokumenty to prosimy się zwracać do Litewskiego Instytutu Informacji!

SPRZEDAJE SIĘ

## mieszkania w Wilnie

Adres: III, wydział informacji o nieruchomościach.  
Vilnius, Kalvariju 3, gab. 204, tel.: 75-34-56, 75-21-53 od godz. 9 do 17.

(Zam. 1773)

## Ekran

VILNIUS — „Zwarżowane łódka” (Włochy, komedia) o 11, 13, 15, 17, 19, 21.  
AUSRA — „Cita z Sitapur” (Indie, 2 serie) o 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30.  
DRAUGYSTE — „Wariaci na stadionie” (Francja, komedia) o 17. „Charlo” w „Hiszpanii” (Francja — Hiszpania, komedia) o 19.  
PERGALĖ — „Morderca” (USA) — o 12, 14, 16, 18, 20.

sportu. 23.15 — Wiadomości, wieczorne. 23.30 — Po kolacji.

TV Litwy Wschodniej

7.00 — Wiadomości przy śniadaniu (lit. i ros.).

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — „Nie ma jak w domu” (1) — film obycz. prod. włońskiej. 12.25 — Magazyn mniejszości narodowych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Program dnia. 13.15—17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Program dla młodych widzów. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Telexpress. 18.25 — „Szczęścia nie można kupić” (2) — serial prod. kanadyjsko — francuskiej. 19.15 — Akademia zdrowego ciała. 19.35 — Laboratorium. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — Studio sport. 23.00 — Reportaż. 23.30 — Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.10 — „Najważniejszy dzień życia” — serial TP.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.35 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Teraz. 9.05 — TV serial „Po prostu Maria”. 9.55 — Film anim. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film fab. „Szerszeń” (odc. 2). 12.25 — TV film fab. „Zdjęcia na ścianie”. Odcinek 1. 13.50 — Film anim. 14.00 — Dziennik. 14.20 — TV rozmaitości. 15.00 — Notes. 15.10 — TV film fab. dla dzieci. 15.50 — Jeden świat. 16.20 — Klub-700. 16.50 — Technodrom. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Przedstawia międzynarodowy kanał NVS. 17.55 — O pogodzie. 18.00 — TV serial „Po prostu Maria”. 18.50 — Miniatura. 19.00 — Niech to diabli. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Reportaż o niczym. 20.55 — Film fab. „Święto kwitnącego ziemiaka”. 22.15 — W goście u M. Magomajewa. 23.00 — Dziennik. 23.20 — L Klub. 0.05 — Wideodrom. 0.35 — Ekspres prasowy.

TURISTINĖ FIRMA TRAVEL AGENCY

# Uwaga!

NA PROŚBĘ NASZYCH KLIENTÓW OD 11 MARCA CHODZA ZMIANY W ROZKŁADZIE NA TRANZ

WILNO—WARSZAWA—WILNO  
Autokary „ORBISU”

Odjazd z Wilna

Hotel „Lietuva” 18.00 (czas litewski)  
Poniedziałek  
Środa  
Piątek

Cena biletów: w obie strony 30 USD; w jedną 20 USD.

Autokary „ERELISU”

Odjazd z Wilna

Hotel „Lietuva” 18.00 (czas litewski)  
Wtorek  
Czwartek  
Niedziela

Kasa Nr 1, kino „Pergalė”, tel. 22-53-92.

WILNO—GDYNIA (GDANSK)—WILNO

Autokary „GROMADY”

Odjazd z Wilna

Hotel „Lietuva” 21.30 (czas litewski)  
Wtorek  
Czwartek  
Sobota

Cena biletów: w obie strony 32 USD; w jedną 17 USD

Kasa Nr 1, kino „Pergalė”, tel. 22-53-92.

# Firma państwowa „Atjau”

zaprasza na trzy dni DO POLSKI w dniach 27, 30 marca.

Cena 2500 talonów i 18 dolarów.  
Zwracać się: Vilnius, Polocko 6, tel. 613-413

## DROGO SKUPIJEMY CZEKI INWESTYCYJNE

Vilnius (dzielnica N. Vilnia) Pergales 33A, tel. 67-28-79. W dniach pracy od godz. 9.00 do 18.00, w soboty od godz. 9.00 do 16.00.

(Zam. 1850)

## SKUPIJEMY CZEKI INWESTYCYJNE.

Zwracać się: Vilnius, tel. 63-62-75, 62-55-29.

(Zam. 1784)

Redaktor Zbigutew MALIUS

Usługi XERO — powielanie dokumentów — 11 piętro, pokój 1102. Czas do 17.00 w dniach pracy.

Biuro ogłoszeń i reklam — svēns 60, 11 piętro, pokój 1102. Telefon — 42-69-63.

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, żyłca politycznego — 42-78-81, żyłca wsi — 42-79-68, 42-78-90, stoleczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, telefonisty i sportu — 42-90-63, listów i — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, soleznicki — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwincki — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.